VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 70)**
- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 109)**

z dnia 11 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 70)

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 109)

11 października 2017 r.

Komisje: Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Edukacji, Nauki i Młodzieży obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (druk nr 1851).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Zagórski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Janusz Karp** dyrektor Departamentu Edukacji Morskiej Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Marcin Machoń** główny specjalista w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Włodzimierz Marciński** prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego, **Klaudia Markwat** zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Urzędu Komunikacji Elektronicznej, **Leszek Drozd** naczelnik Wydziału Projektów Szerokopasmowych w Departamencie Hurtowego Rynku Telekomunikacyjnego Urzędu Komunikacji Elektronicznej, **Kinga Pawłowska-Nojszewska** przedstawicielka Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej PIKE, **Piotr Kowalski** ekspert z Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, **Dariusz Maciej** specjalista w Związku Rzemiosła Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast**, **Ewa Muszyńska**, **Mariusz Pawełczyk**, **Julia Popławska**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Edukacji, Nauki, Młodzieży. Witam pana Marka Zagórskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji oraz wszystkich gości i państwa posłów. Stwierdzam kworum.

Informuję, że Marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu 27 września 2017 r. skierował do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (druk nr 1851). Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie projektu ustawy. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Pan poseł Paweł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie mam uwag do tematu naszego posiedzenia, natomiast chciałbym zapytać pana przewodniczącego, w jakim trybie będziemy pracowali nad tym projektem. Czy mamy w planie rozpatrywanie dziś tego projektu czy też plan jest inny?

Zostało zgłoszonych sporo uwag, między innymi przez Biuro Analiz Sejmowych. Sugerowałbym, żeby odbyć pierwsze czytanie, powołać podkomisję i pracować nad tym projektem spokojnie w podkomisji. Zanim rozpoczniemy prace, prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie pośle, przewidujemy przedstawienie projektu, pierwsze czytanie oraz ewentualnie powołanie podkomisji, jeśli taka będzie decyzja obu Komisji.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Już w tym momencie zgłaszam wniosek o powołanie podkomisji.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, nieco przedwcześnie, ale przyjmuję wniosek, bo i tak już jest w protokole. W takim razie realizujemy porządek dzienny. Poproszę pana ministra Marka Zagórskiego o uzasadnienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, w 2016 r. wraz z ministrem edukacji narodowej we współpracy z Urzędem Komunikacji Elektronicznej przeprowadziliśmy analizę dostępu do internetu w jednostkach oświatowych. Wynikało z niej, że jedynie ok. 23% jednostek znajduje się w zasięgu nowoczesnej sieci dostępu do internetu umożliwiającej świadczenie usług o przepustowości 100 MB/s. Z tego standardu usługi korzysta jednak tylko niewielka część.

Jednocześnie ponad 40% jednostek oświatowych korzysta z usług dostępu do internetu o przepustowościach nieprzekraczających 10MB/s. Oznacza to, że większość jednostek oświatowych w Polsce jest de facto wykluczona cyfrowo, choć wiemy, że za tym faktem stoi najczęściej fizyczna niedostępność infrastruktury telekomunikacyjnej, a także brak środków finansowych na zakup wysokiej jakości usług telekomunikacyjnych.

Nie zmienia to faktu, że wykluczenie z dostępu do wysokiej jakości internetu przekłada się również na brak możliwości wykorzystania cyfrowych narzędzi edukacyjnych, pozwalających kształcić, nabywać kompetencje i umiejętności cyfrowe. W dużej części również tych narzędzi i zasobów, które zostały wytworzone w poprzednich latach ze środków budżetowych lub unijnych w ramach wielu programów, jakie były realizowane w tym zakresie.

Uznaliśmy, że brak działań w obliczu zidentyfikowanych, a znanych przecież od dawna problemów, powoduje pogłębianie się różnic w szansach edukacyjnych i zawodowych pomiędzy uczniami z dużych miast a uczniami z mniejszych miejscowości i wsi, jak również pomiędzy kadrą nauczycielską z tych ośrodków. W takim kierunku przygotowaliśmy projekt, który w imieniu Rady Ministrów, mam zaszczyt przedstawić. Projekt ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, który ma pełnić rolę koła zamachowego dla polskiej edukacji w dobie rewolucji cyfrowej. Ustawa ta po pierwsze dotyczy najważniejszej grupy naszego społeczeństwa, czyli dzieci i młodzieży, a po drugie odpowiada na wyzwania stawiane przez postępującą rewolucję cyfrową. Wreszcie – stwarza równe szanse rozwojowe wszystkim uczniom w Polsce umożliwiając dostęp do wiedzy za pośrednictwem internetu.

Podstawowe efekty jej wejścia w życie to:

– zapewnienie powszechnego i finansowanego z budżetu państwa dostępu do bardzo szybkiego internetu dla szkół, zmiana w sposobie kształcenia uczniów poprzez włączenie i powszechne wykorzystywanie zasobów edukacyjnych dostępnych z użyciem sieci Internet zapewnianych dotychczas przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, jego jednostki podległe lub przez nie nadzorowane;

– przyczynienie się do rozwoju nowych form kształcenia oraz kompetencji i umiejętności cyfrowych;

– wyrównanie szans edukacyjnych wszystkich uczniów w Polsce, w szczególności uczniów zamieszkujących tereny o niskiej gęstości zaludnienia i uczących się w szkołach o małej liczbie uczniów, dla których dostęp do nowoczesnych źródeł i strumieni wiedzy jest krytycznym elementem podnoszenia ich potencjału;

– zabezpieczenie użytkowników przed zagrożeniami w sieci w możliwie najszerszym zakresie.

OSE w znaczeniu funkcjonalnym będzie wirtualną siecią telekomunikacyjną skierowaną do szkół publicznych i niepublicznych, w których realizowany jest powszechny obowiązek szkolny, czyli szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, w tym specjal-

nych, integracyjnych; także ponadpodstawowych rolniczych, leśnych, morskich, żeglugi śródlądowej, rybołóstwa oraz arstystycznych.

Zadania OSE definiujemy następująco:

– zapewnienie wszystkich szkołom możliwości szerokopasmowego dostępu do internetu o minimalnym standardzie symetrycznej przepustowości co najmniej 100 MB/s;

– zapewnienie najwyższego standardu ochrony teleinformatycznej, przede wszystkim w zakresie monitorowania oraz przeciwdziałania zagrożeniom dla uczniów, takim jak treści nieodpowiednie dla ich prawidłowego rozwoju czy też wykrywanie zachowań zagrażających ich bezpieczeństwu;

– klasyczna ochrona przez złośliwym oprogramowaniem;

– wspieranie edukacji cyfrowej poprzez udostępnianie odpowiednich usług i narzędzi.

Operatorem OSE będzie w myśl projektu ustawy Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy, który od ponad 20 lat zajmuje się świadczeniem szkołom coraz bardziej zaawansowanych usług telekomunikacyjnych oraz opracowywaniem i wdrażaniem rozwiązań promujących transformację cyfrową w edukacji. Co istotne, NASK stanowi jeden z najważniejszych elementów krajowego systemu ochrony cyberprzestrzeni. Do zadań operatora OSE będzie należało przede wszystkim przygotowanie całej sieci i świadczenie szkołom usługi dostępu do internetu oraz usług bezpieczeństwa teleinformatycznego. Chcemy także, żeby operator OSE promował zasady bezpiecznego korzystania z technologii cyfrowych i zapewniał usługi ułatwiające do nich dostęp.

Korzystanie z usług OSE będzie dobrowolne, zależne od decyzji szkoły lub jej organu prowadzącego. Korzystanie z usługi dostępu do internetu i usług bezpieczeństwa w ramach OSE będzie następowało w trybie wnioskowym, ponieważ możliwość korzystania z tej usługi będzie uwarunkowana podłączeniem szkoły do odpowiedniej infrastruktury, która w przypadku większości szkół jest lub dopiero będzie budowana.

OSE oparte będzie na już istniejącej lub planowanej do wybudowania infrastrukturze szerokopasmowej, którą operator OSE będzie zobowiązany wykorzystywać w największym możliwym zakresie. Jedynie w przypadku braku oferty ze strony operatorów telekomunikacyjnych, operator OSE będzie budował łącza telekomunikacyjne do szkół. Warto podkreślić, że budowa OSE jest skorelowana ze wsparciem finansowanym dla operatorów telekomunikacyjnych realizujących projekty w ramach pierwszej osi programu operacyjnego „Polska Cyfrowa”. W ramach tych inwestycji podmioty, które uzyskały dofinansowanie, są zobowiązane do podłączenia wszystkich szkół do sieci szerokopasmowej na obszarze objętym wnioskiem.

Operator OSE będzie również gwarantował minimalny standard wyposażenia szkoły w wewnętrzną instalację telekomunikacyjną, co najmniej podłączał pracownię komputerową oraz zapewniał jeden punkt wi-fi – tak, aby jak najwięcej uczniów mogło jednocześnie korzystać z sieci; niezależnie od inwestycji, które realizować będą samorządy na terenie szkół.

Zakładamy, że gotowość do świadczenia usług przez OSE powinna zostać osiągnięta do 1 września 2018 r., przy czym należy pamiętać, że możliwość korzystania z OSE wciąż będzie zależeć od fizycznego podłączenia szkoły do nowoczesnej infrastruktury. Stąd na podstawie dostępnych danych o harmonogramie podłączenia szkół przez operatorów telekomunikacyjnych oraz mając na uwadze dostępne środki budżetowe, szacujemy, że w 2018 r. możliwość korzystania z OSE otrzyma do 1,5 tys. lokalizacji szkół. Trzeba bowiem rózróżnić to, że w jednej lokalizacji często jest kilka placówek oświatowych. W 2019 r. planujemy, że będziemy mieli podłączonych prawie 13 tys. lokalizacji, a wartość docelową, czyli mniej więcej 19,5 tys. lokalizacji osiągniemy w 2020 r.

Przedstawiając powyższe, uprzejmię proszę Wysokie Komisje o przyjęcie przedkładanego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Szanowni państwo, panie ministrze, wydaje się, że jest to ciekawy program, który pozwoli nadrobić zaległości technologiczne istniejące w ogromnej części polskich szkół, zwłaszcza tych znajdujących się na prowincji, w mniejszych gminach, gminach wiejskich oddalonych od dużych ośrodków miejskich. Było już co prawda kilka różnych programów, które miały zapewnić dostęp do szerokopasmowego internetu, zwłaszcza na terenach wiejskich, rzadziej zaludnionych, także między innymi specjalne programy w Polsce wschodniej; w infrastrukturze i środowisku. One dotąd nie wypełniły swojego zadania. Nadal duża część Polaków pozostaje poza dostępem do internetu, a dziś bez szybkiego internetu trudno sobie wyobrazić uczestnictwo w globalnym świecie. Dotyczy to niestety również dzieci i młodzieży. Wiele szkół nadal ma olbrzymie problemy z dostępem do internetu, nawet jeżeli mają sprzęt komputerowy, to częściowo pozostaje on bezużyteczny, bo niestety słabe łącze internetowe nie pozwala na jego użytkowanie i korzystanie z nowoczesnych technologii.

Dlatego cieszy nas bardzo, że pojawił się program rządowy, który ma wypełnić tę lukę i w perspektywie kilku lat doprowadzić do tego, że praktycznie wszystkie polskie szkoły będą miały dostęp do szerokopasmowego internetu. Wydaje się więc, że powinniśmy jak najszybciej przystapić do procedowania tego projektu ustawy. W związku z tym, będę proponował inaczej niż pan poseł na początku, abyśmy nie powoływali podkomisji, tylko pracowali na wspólnym posiedzeniu. Projekt nie jest szeroki i skomplikowany pod względem legislacyjnym. Korzystając z obecności ministra i przedstawicieli NASK-u będziemy mogli spokojnie rozwiać wszelkie wątpliwości. Możemy nawet przy każdym z artykułów prosić o krótkie wyjaśnienie ministerstwo, czego dotyczy dany artykuł. Im szybciej ten program wejdzie w życie, tym lepiej dla polskich szkół i uczniów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że akurat w tej sprawie podkomisja bardzo by się przydała, ale rozumiem, że rozstrzygniemy to w ogólnej dyskusji i ewentualnym głosowaniu. Pan poseł Arkadiusz Marchewka, proszę.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, na wstępie chcę powiedzieć, że sama idea podłączenia szkół do internetu o szybkości 100 MG/s jest bardzo dobrą inicjatywą. Tym bardziej, że pomagają w tym skutecznie wynegocjowane w poprzedniej kadencji fundusze unijne, bez których ciężko byłoby ten program zrealizować. Praktycznie ponad 10,5 z 19 tys. lokalizacji zostanie podłączonych właśnie dzięki środkom unijnym. Bardzo dobrze, że w ten sposób wykorzystywane są pieniądze wspólnotowe.

Natomiast w całym procesie konsultacji ustawy i rozmów nad nią, pojawiały się pewne kwestie, które wskazywali między innymi przedsiębiorcy telekomunikacyjni. Były to kwestie, które wzbudzały pewne kontrowersje. Chciałbym je rozstrzygnąć. Co do idei nie mam żadnych wątpliwości; jest to słuszne przedsięwzięcie. Odpowiadając bowiem na dzisiejsze wyzwania cywilizacyjne, jeżeli jednostki oświatowe nie są podłączone do szybkiego internetu, to znaczy, że mamy do czynienia z zacofaniem cywilizacyjnym, które trzeba nadrabiać.

Zacznę od pierwszej kwestii dotyczącej tego, co zostało zgłoszone m.in. przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji czy Krajową Izbę Komunikacji Ethernetowej. Zwracano uwagę przede wszystkim na zbyt duże czy nowe kompetencje operatora, którym będzie Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa. Dyskusyjną kwestią jest to, że operator, który wybudował sieć do danej szkoły będzie miał zaledwie 14 dni na przedstawienie NASK oferty dotyczącej tego, ile trzeba mu będzie zapłacić, żeby móc korzystać z internetu. Jeżeli strony nie dojdą do porozumienia, to decyzję będzie wydawał Urząd Komunikacji Elektronicznej. To jest pierwsza wątpliwa kwestia. Owo zrzeszenie przedsiębiorców zwraca jeszcze uwagę na jedną kwestię. Pozwolę sobie przytoczyć zapisy z opinii, która została wyrażona: „NASK będzie miał faktyczny monopol na świadczenie usług dostępu do szkół, co może mieć poważne negatywne skutki dla konkurencyjności rynku telekomunikacyjnego w Polsce", „Zagrożenie trwałości projektów PO PC 2016" – tych

wcześniejszych. Ponadto „NASK po uzyskaniu dużej dotacji na prowadzenie OSE nie ma wystarczających kadr i środków do tego, aby pilotować ten program"; jest to stwierdzenie Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej. Chciałbym zapytać, w jaki sposób pan minister się do tego odniesie?

Kolejna uwaga, która została sformułowana w czasie konsultacji przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji, wskazuje, że „Projekt ustawy nie stanowi odpowiedniej zachęty dla właścicieli infrastruktury do podjęcia współpracy opartej na zasadach rynkowych, a zmierza ku stworzeniu jednostronnych mechanizmów mogących zmusić dowolnie wybrany podmiot do oddania własnych, prywatnych zasobów". Chciałbym, aby pan minister uzasadnił swoimi argumentami, dlaczego wybrano taką kwestię, a nie inną.

Aby korzystać z materiałów edukacyjnych, które dzisiaj są najnowszymi, potrzeba często – chociażby do wyświetlenia pomocy naukowych czy filmów w jakości HD – internetu szybszego niż 100 MB/s. Dane Komisji Europejskiej wskazują, że aby w pełni wykorzystywać dostęp do usług telekomunikacyjnych online, kiedy przyjmiemy, że jest 20 klas liczących po 25 uczniów w jednej szkole, potrzeba przepustowości rzędu 700 MB/s. Pytanie zasadnicze: czy są przewidziane kolejne kroki, żeby zwiększać przepustowość?

Dzisiaj praktycznie co czwarta szkoła ma sprzęt komputerowy, który jest starszy niż 10 lat. Rodzi się zasadnicze pytanie: czy dostęp do internetu o szybkości 100 MB/s pozwoli na tym sprzęcie wykorzystywać możliwości i potencjał programów edukacyjnych, z których uczniowie mogliby dziś korzystać online? W ślad bowiem za ustawą o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej nie są podejmowane działania, które mogłyby wspierać szkoły w wyposażaniu ich w nowy sprzęt. Jedyny projekt prowadzony obecnie przez rząd, to projekt „Aktywna tablica". Daje on mniej więcej średnio 17 tys. złotych na gminę. To nie wystarczy, żeby w każdej gminie w Polsce znalazł się jeden taki przedmiot. Bardzo istotne jest więc, aby dopasować sprzęt komputerowy do tego, co się dzieje. To są trzy kwestie, które chciałbym poruszyć.

Interesuje mnie jednak też motywacja, aby to właśnie NASK sprawował nadzór nad zapewnieniem tej sieci. Chciałbym, aby pan minister przedstawił argumenty, dlaczego operatorzy, którzy wybudowali infrastrukturę podłączającą szkoły, nie mogą tego zapewniać. Programy, za które odpowiada chociażby Ministerstwo Edukacji Narodowej mogłyby być realizowane online, po zalogowaniu się do systemu. To są kwestie, które chciałbym poruszyć. Dziękuję uprzejmie. Podkreślam, że doceniam ten projekt, uważam, że zmierza on w dobrym kierunku, a to są pewne szczegóły, które trzeba wyjaśnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pytań było sporo, więc może poproszę o odpowiedzi, panie ministrze. Potem będą następne pytania i głosy.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Dziękuję bardzo. Po pierwsze dziękuję za poparcie idei. Natomiast większość uwag pana posła jest już kompletnie nieaktualna, dlatego że to opinia do pierwszej wersji ustawy, w której zakładaliśmy odrębny tryb funkcjonowania operatora OSE. Z uwagi na zarzuty o potencjalne ograniczenie konkurencji, wycofaliśmy się z tych zapisów. Co do zasady obowiązują zasady prawa telekomunikacyjnego wprost. W związku z tym większość zarzutów nie ma uzasadnienia, a właściwie wszystkie.

Zacznę od tego, dlaczego NASK, dlaczego w takim trybie i dlaczego nie operatorzy telekomunikacyjni. Ano dlatego, że mamy dziś taką sytuację, że chociażby sieci szerokopasmowe RSS mają światłowody, których skrzynki zainstalowane są w szkołach, ale nie ma internetu. Są operatorzy telekomunikacyjni, którzy mają światłowód doprowadzony do danych szkół, natomiast szkoły z tego nie korzystają, bo nie mają impulsu, świadomości, chęci. Czasami gminy na to nie stać. Chociaż to akurat jest najmniejszy problem. Nie ma też zapotrzebowania, nie ma wyobrażenia, że jest to niezbędne do wyposażenia szkoły tak samo jak biurko czy tablica. Z tego powodu puszczenie tego, mówiąc brzydko, tylko na tak zwany wolny rynek, nie sprawdziło się, mówiąc krótko. Dlatego podjęliśmy decyzję, że musi być operator, który będzie to wszystko integrował.

Co ważne operator OSE będzie bazował na infrastrukturze wybudowanej przez operatorów telekomunikacyjnych, czyli na światłowodach doprowadzonych do szkół przez operatorów telekomunikacyjnych. Dzięki temu, że będzie państwowy operator kupujący od nich usługę transmisji danych, będą mieli pewność, że inwestycja w jakimś okresie funkcjonowania się zwróci. A takiej pewności dziś nie mieli i dlatego sieć nie była rozbudowywana, zwłaszcza tam, gdzie możliwości zwrotu oferowania internetu konsumentom, nie tylko szkołom, były nieatrakcyjne inwestycyjnie. Dlatego wszystkie pojawiające się zarzuty staraliśmy się wyeliminować. Nie ma także zamachu na własność prywatną operatorów telekomunikacyjnych, wręcz przeciwnie – uważamy, że program będzie służył także im, bo pozwoli rozwijać sieć.

Będzie zresztą służył nie tylko szkołom, ponieważ jeżeli sieć zostanie wybudowana tam, gdzie są szkoły, to można się spodziewać, że będą za tym szły dalsze inwestycje, oferujące internet konsumentom. Podstawowa infrastruktura zostanie bowiem zrealizowana.

Naszym zasadniczym celem jest podłączenie wszystkich szkół światłowodem – to odpowiedź na pytanie o to, co dalej. Jeżeli to osiągniemy, dalsze rozwijanie przepustowości sieci jest już tylko kwestią zainstalowanych urządzeń. Jeżeli osiągniemy pierwszy poziom 100 MB/s, z dzisiejszej perspektywy bardzo ambitny, to będziemy mogli myśleć o następnych krokach. Chcemy to stopniować.

Wszystkie zarzuty, m.in. te dotyczące 14 dni, zostały już usunięte z ustawy, także nie ma żadnej dominującej pozycji operatora OSE, poza tym, że będzie kupował usługę i negocjował stawki w interesie budżetu, żeby było jak najtaniej. Powtórzę: w ustawie jest zobowiązanie do wykorzystywania istniejącej infrastruktury. Operator OSE budować ją będzie tylko w takiej sytuacji, gdy nie będzie oferty ze strony operatora telekomunikacyjnego. Ma także obowiązek zachować konkurencyjny tryb wyboru dostawców.

Jeśli chodzi o programy towarzyszące i zakup ewentualnego sprzętu, jak to się będzie rozwijało, to my tą ustawą mówimy o pewnym kontrakcie z organami prowadzącymi szkołę. Chcę tu powiedzieć, że nie tylko z samorządami, ale wszystkimi organami prowadzącymi szkołę. Ta usługa oferowana będzie bowiem wszystkim szkołom, niezależnie od tego, jaki mają status: czy publiczny czy niepubliczny. Oferta dla organów prowadzących, choć w gruncie rzeczy dla jednostek samorządu terytorialnego, jest taka: dajemy wam podstawową infrastrukturę, zapewniamy internet, płacimy za niego, a wy spróbujcie zainwestować w sprzęt. Chcę przy tym powiedzieć, że środki na sprzęt są dostępne w regionalnych programach operacyjnych, choć niestety nie we wszystkich. Na to nie mamy już wpływu.

Programy towarzyszące, m.in. projekt osi trzeciej, pozwalają na zakup wyposażenia przy okazji szkoleń. Sprzęt zostanie potem w szkołach, a przynajmniej taka jest nasza idea. Nie są to może dramatycznie wielkie pieniądze, ale jakiś sygnał jest. Uważamy wreszcie, że szkoły i samorządy, widząc, że jest sens, potrzeba i internet, zainwestują także w komputery. Natomiast przewidujemy – to jeszcze kwestia analiz, czy będziemy mieli wystarczające finansowanie inwestycyjne – także zaoferowanie szkołom dwóch typów usług. Będziemy chcieli zaoferować dostęp do oprogramowania, np. specjalistycznego, negocjowanego przez operatora OSE i kupowanego za pośrednictwem sieci, oczywiście przez organy prowadzące szkołę. Mówimy tu zwłaszcza o oprogramowaniu specjalistycznym takim jak AutoCAD w szkołach branżowych. Licencje są bardzo drogie i chodzi o to, żeby móc się inaczej rozliczać z dostawcami tego oprogramowania. Rozważamy możliwość, która jest niestety bardzo kosztowna, ale być może się na nią zdecydujemy, jeśli uda nam się uzyskać finansowanie inwestycyjnie z PO PC na tę część. Chodzi o tak zwaną usługę terminalową, która pozwoli wykorzystać nawet najstarsze komputery do tego, żeby mogły one pracować w sieci. Nad tym pracujemy, ale jest to raczej deklaracja woli niż trwałe zapewnienie.

Dlaczego NASK? Mówiłem już o tym we wprowadzeniu. Jedno uzasadnienie jest bardzo istotne à propos zarzutów podnoszonych przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji, o których mówił pan poseł. Chodziło nam o to, żeby był to podmiot co do którego nie byłoby zarzutów, że naruszałby on konkurencyjność rynku. Z podmiotów, które

są dostępne, Państwowy Instytut Badawczy jest takim podmiotem, który daje gwarancję, że będzie realizował politykę państwa, ale jednocześnie nie będzie wchodził zbyt szeroko.

W tej ustawie wprowadziliśmy jeszcze szereg blokad, między innymi taką, że NASK nie będzie mógł osiągać zysku z prowadzonej w ramach projektu działalności. Mam nadzieję, że to wystarczające odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz głos zabierze pani przewodnicząca Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Dziękuję bardzo. Odniosę się do części związanej z wykorzystaniem dostępu do internetu w szkołach. W projekcie brakuje jednak tej drugiej strony. Pan minister sam przyznał, że dzisiaj niektóre szkoły mają dostęp do internetu, ale z niego nie korzystają. Sygnał jest, ale nie korzystają ze względu na brak sprzętu. Sam dostęp do internetu nie rozwiąże problemu szkoły. To, co również widzimy w tym projekcie, to brak strony związanej z doposażeniem szkół w odpowiedni sprzęt, który pozwoliłby szkole na wykorzystanie dostępu.

W programie „Aktywna tablica", który państwo przedstawiacie, jest dofinansowanie w maksymalnej wysokości 14 tys. zł na szkołę. Oznacza to, że szkoła tak naprawdę kupi jedną tablicę i na pewno nie ułatwi to wykorzystania dostępu do internetu. W programie „Cyfrowa szkoła" przebadaliśmy, jak powinna wyglądać mobilna pracownia komputerowa. Chyba nadmiernym optymizmem pana ministra jest to, że dostęp do internetu zmobilizuje samorządy do kupienia sprzętu komputerowego. Gdyby samorządy miały pieniądze na ten sprzęt, dawno doposażyłyby szkoły. Dziś muszą finansować reformę edukacji, muszą kupować podstawowy sprzęt taki jak krzesła, zwykłe tablice, sprzęt do ćwiczeń dla starszych i młodszych klas. Na to muszą wydawać pieniądze. Wiemy dziś, że samorządy nie dostały rekompensaty z budżetu państwa na dostosowanie szkół do reformy edukacji. Zatem optymizm, że będą kupować teraz sprzęt komputerowy, żeby wykorzystać dostęp do sieci, jest nadmierny. Przez najbliższe dwa lata budżetowe, tj. 2018-2019, nie ma co marzyć, że samorządy będą miały nadwyżki finansowe na zakup sprzętu. Dlatego warto przy okazji tego projektu zastanowić się nad tym, jak pomóc samorządom w zakupie sprzętu. Szkoły będą miały bowiem dostęp do internetu, a dzieciaki nie będą korzystały z nowoczesnych technologii, bo nie będą miały na czym.

Prosiłabym też o wyjaśnienie, czy został już rozwiązany problem związany z modyfikacją programu operacyjnego „Polska Cyfrowa", bo mamy opinię BAS, że państwo planujecie wykorzystanie pieniędzy unijnych, ale do momentu przedstawienia projektu Sejmowi nie było w pełni jasne, w jakim zakresie uda się dla potrzeb wdrażania OSE zmodyfikować program operacyjny „Polska Cyfrowa". Wiele elementów programu, który państwo przedstawiacie, czyli i dostęp do internetu, i zakup sprzętu, było zaplanowanych przez poprzedni rząd. Program jest niejako kontynuacją, ale zmieniacie państwo wiele szczegółów. I teraz pytanie: czy to nie zablokuje nam dostępu do środków unijnych na ten projekt?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Antoni Mężydło, proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, chciałem odnieść się do pana ostatniej wypowiedzi. Trochę mnie zaniepokoiło to, co pan powiedział. Nie wiem, czy był to skrót myślowy. Chodzi o to, że do każdej szkoły miałby być doprowadzony światłowód. Wydaje mi się, że będzie to symetryczne łącze 100 MB/s, o czym jest też chyba w uzasadnieniu. To nie musi być uzyskane światłowodem, może być też radiolinią, łączem satelitarnym. Może być przecież tak, że nie wszędzie będzie to wynikało z kalkulacji kosztów. Czy o to chodziło? Czy może był to tylko skrót myślowy?

Gdybyśmy do każdej szkoły podłączyli światłowód, to dawałoby to rozwojowe szanse uzyskania znacznie szybszego szerokopasmowego internetu w całej Polsce. Natomiast nie wiem, czy o to chodzi. Byłoby to dobre, ale nie wiem, czy nas stać na to. Nawet

państw zachodnich nie stać na to, żeby do każdej szkoły podłączać światłowód; żeby zapewnić minimalne łączę 100 MB/s internetowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję, pan poseł Paweł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Panie przewodniczący, żeby nie było wątpliwości – ja również w całej rozciągłości popieram ideę tego projektu. Moja sugestia skierowania go do podkomisji wynikała z tego, że z opinii otrzymanych z Biura Analiz Sejmowych wynika, że jest mnóstwo wątpliwości co do zapisów. Bardzo bym prosił pana ministra, żeby zanim rozstrzygniemy kwestię skierowania projektu do podkomisji, odniósł się do uwag zawartych w opiniach skierowanych do nas przez Biuro Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy? Jeszcze pan poseł Arkadiusz Marchewka. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, pozwolę sobie poruszyć jeszcze jedną kwestię i poprosić pana ministra o uzasadnienie takiej, a nie innej decyzji, dotyczącej projektu ustawy.

W pierwotnej wersji założeń do projektu ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, który został przedstawiony w 2016 r., jeśli dobrze pamiętam, zakres podmiotów, które są związane z edukacją, był dużo szerszy niż po zmianach. W pierwotnej wersji planowano, że Ogólnopolską Siecią Edukacyjną zostaną objęte szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły artystyczne, placówki oświatowo-wychowawcze, placówki kształcenia ustawicznego, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, placówki zapewniające uczniom opiekę i wychowanie w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, placówki doskonalenia nauczycieli, biblioteki pedagogiczne czy kolegia pracownicze służb społecznych. Natomiast w finalnej wersji projektu ustawy – wskazano na te, które dotyczą prawa oświatowego zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe – zakres ten został zawężony. Czy pan minister mógłby uzasadnić tę decyzję? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, jeszcze pani Kinga Pawłowska-Nojszewska z Izby Komunikacji Elektronicznej. Proszę bardzo.

Przedstawicielka Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Kinga Pawłowska-Nojszewska:

Dziękuję bardzo za głos. Nazywam się Kinga Pawłowska-Nojszewska, reprezentuję Polską Izbę Komunikacji Elektronicznej, jednocześnie jestem współkreatorką stanowiska Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej.

Chciałabym powiedzieć króciutko i konkretnie odnośnie do kwestii, które były podnoszone. Faktycznie projekt ustawy zawiera wiele pozytywnych zmian w porównaniu z pierwotną wersją. Przede wszystkim nie ma praktycznego przymusu wypowiadania umów z prywatnymi przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi i zawierania umów z NASK, jak to było wcześniej. Natomiast wiele wątpliwości pozostaje aktualnych. Przede wszystkim projekt ustawy stanowi, że sieć OSE i operator NASK będą operatorami publicznej sieci telekomunikacyjnej, czyli przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. Jednocześnie mamy w art. 8 aktualnego projektu ustawy mowę o tym, że operator OSE będzie wykorzystywał istniejącą infrastrukturę telekomunikacyjną z zachowaniem zasad równego traktowania, uczciwej konkurencji i otwartej, przejrzystej, niedyskryminującej procedury. W tym miejscu brakuje odesłania do ustawy – Prawo telekomunikacyjne i ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Jest to o tyle istotne, że te dwie ustawy określają konkretne procedury i wymogi, które powinien spełnić przedsiębiorca telekomunikacyjny, kiedy ubiega się o dostęp do istniejącej infrastruktury. Mamy wąt-

pliwość, czy operator OSE będzie musiał również dostosować sie do tych wymogów, czy będzie traktowany na równi z pozostałymi przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi.

Pan minister wcześniej wspomniał, że w związku z tym, że operator OSE będzie częściowo budował sieć, zyskają na tym również inne podmioty, nie tylko szkoły. To potwierdza tezę, że bedziemy mieli do czynienia z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, którego działalność finansowana będzie z budżetu państwa. W związku z tym cały czas aktualna pozostaje wątpliwość w zakresie pomocy państwa, jaką operator OSE będzie w ten sposób uzyskiwał. Możliwych jest bardzo wiele rozwiązań, np. skonstruowanie pomocy w taki sposób, żeby było to zgodne z prawem Unii Europejskiej. W tej chwili brakuje jednak jakichkolwiek analiz i stanowiska w tym zakresie. Uwaga, że na chwilę obecną mamy do czynienia z przedsięborcą telekomunikacyjnym, który będzie otrzymywał pomoc państwa, budzi wątpliwości co do zgodności z prawem Unii Europejskiej, pozostaje aktualna. Dodam w tym miejscu, że zapis o tym, że operator OSE nie będzie mógł uzyskiwać zysku nie przesądza o tym, że nie będziemy mieli do czynienia z pomocą państwa. Z komunikatu Komisji Europejskiej wyraźnie wynika, że brak zysku nie jest przesądzający przy ocenie, czy mamy do czynienia z pomocą państwa czy nie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. To dosyć istotne zastrzeżenie. Mam pytanie do pana ministra przy okazji, że jestem przy głosie. W jaki sposób planujecie państwo podjąć współpracę z urzędami marszałkowskimi, które w znacznej części Polski położyły już sieci szerokopasmowe, prowadząc je do tzw. ostatniego gospodarstwa, ostatniego domu? Czy ta współpraca jest już rozwijana na jakimś etapie rozmów?

Jeszcze pan poseł Brynkus? Dobrze widziałem?

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Nie zamierzałem zabierać głosu, choć już w trakcie przedstawiania problemu przez pana ministra, zaniepokoiła mnie jedna rzecz, dotycząca tego, że OSE ma korzystać z sieci szerokopasmowych, które są już zbudowane bądź też będą zbudowane przez różnych operatorów. Pytanie pana przewodniczącego Grupińskiego zmotywowało mnie do zajęcia stanowiska w tej sprawie jeszcze bardziej. Jestem jak najbardziej za Ogólnopolską Siecią Edukacyjną. Problem polega jednak na tym, kto jest właścicielem sieci szerokopasmowych. Mówię tu konkretnie na przykładzie Małopolski.

W Małopolsce zarząd województwa przed 2010 r. , nie potrafię powiedzieć dokładnie kiedy, powołał spółkę, która została nazwana Małopolska Sieć Światłowodowa. Kapitał założycielski spółki wynosił 2 000 385 zł. Wartość rynku światłowodowego na terenie Małopolski to ok. 194 000 000 zł. Pomoc publiczna w tym zakresie, ze strony środków unijnych, wyniosła prawie 64 000 000 zł. Po kilku latach, dokładnie w marcu 2013 r., zarząd województwa małopolskiego sprzedał Małopolskie Sieci Światłowodowe spółce Hyperion za 2 600 000 zł. Pomoc publiczna to 64 000 000 zł, a wartość rynku ponad 194 000 000 zł. To nawet nie byłoby takie bulwersujące, bo takie cuda się zdarzały, natomiast dla mnie bardziej bulwersującą sprawą jest to, kto w tamtym czasie tworzył zarząd i kto był właścicielem spółki Hyperion;w tej chwili nie mam dokładnych danych z KRS. W skład rady nadzorczej wchodził między innymi generał Wiktor Fąfara, oficer aparatu represji Polski Ludowej. Jest pewien bardzo zasadniczy problem...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę nie wchodzić w jakieś małopolskie szczegóły.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Panie przewodniczący, proszę pozwolić dokończyć. Ja panu nie przeszkadzałem, kiedy pan mówił. To jest bardzo ważna sprawa z tego względu, że poprzez OSE, ale także innego rodzaju sieci i instytucje do sieci szerokopasmowych, docierają bardzo wrażliwe dane.

Małopolska Sieć Światłowodowa jest doprowadzona do wszystkich instytucji publicznych i przedsiębiorstw. Dlatego też możliwości dziwnych relacji bardzo mnie niepokoją. Trzeba by się zabezpieczyć. Państwo powinno być zabezpieczone przed możliwością przejęcia różnego rodzaju informacji.

Zdaję sobie sprawę, że powinno to być przedmiotem poważnego zainteresowania ze strony prokuratury. Odpowiednie służby podobno zajęły się tą sprawą. Niemniej interesuje mnie sposób, w jaki zabezpieczy się państwo przed możliwością wypływania różnego rodzaju trudnych i ważnych danych różnego typu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że państwo będzie się zabezpieczać przy użyciu wszystkich możliwych służb, które ma do dyspozycji.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Przepraszam, czy pan przewodniczący mógłby mówić głośniej? Owszem, jest mikrofon, ale nie wszystko dociera, a chciałbym usłyszeć wypowiedź pana przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Powtórzę zatem, że państwo zapewne użyje do zabezpieczenia tego, o czym pan mówił, wszystkich służb, które ma do dyspozycji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Dziękuję bardzo, postaram się pokrótce odnieść do wszystkich uwag. Zacznę od pytań pani minister Szumilas. Wiemy,że brakuje sprzętu i pieniędzy jest za mało. Mamy nadzieję, że pojawienie się takiej możliwości jak korzystanie z szerokopasmowego internetu finansowego z budżetu państwa spowoduje, że gminy pochylą się bardziej nad kwestią sprzętu. Natomiast także na poziomie Ministerstwa Cyfyzacji staramy się znajdować dodatkowe wsparcie. Alternatywą do takiego podejścia byłoby nierobienie niczego. Gdybyśmy analizowali to w ten sposób, to w zasadzie po co nam szerokopasmowy internet, jeśli nie ma wystarczającej liczby urządzeń końcowych w szkołach i nie ma na to pieniędzy? Z tym się nie można zgodzić. Dostrzegamy jednak ten problem i rozumiemy.

Jeśli chodzi o zmiany w PO PC, to mają nam one umożliwić sfinansowanie części inwestycyjnej OSE. Jesteśmy w stałych konstultacjach z Komisją Europejską, a w sprawie zmiany PO PC, to jest termin na przyjęcie jej przez Komitet Stały Rady Ministrów. Zakładamy, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni będziemy mogli złożyć odpowiedni wniosek do Komisji Europejskiej. Chcę też podkreślić, że zmiany, które proponujemy polegają na tym, że wszyscy inwestorzy, operatorzy telekomunikacyni, którzy uczestniczą w konkursach na budowę sieci na tzw. obszarach białych plam, zostali zobowiązani do tego, aby podłączyć wszystke szkoły na obszarze objętym wnioskiem do szerokopasmowego internetu. To jest ta zasadnicza zmiana.

Odpowiadając panu posłowi Mężydło: nie przejęzyczyłem się. Naszym celem jest podłączenie wszystkich szkół światłowodem. Zrealizowanie tego nie wszędzie będzie natomiast możliwe. Dlatego przewidujemy na zasadzie odstępstwa od generalnej zasady sytuację, w której możliwe będzie wykorzystanie innego rodzaju łączy; czy to radiolinii czy to połączenia satelitarnego w niektórych przypadkach. Wszędzie chcemy jednak zapewnić ten sam standard. Docelowo zakładamy i w zasadzie tylko po to jest możliwość inwestowania czy budowania sieci przez NASK, przez operatora OSE, żeby w sytuacjach, w których operatorzy telekomunikacyjni nie są w stanie, nie mogą lub nie jest to dla nich opłacalne, zbudować tzw. ostatniej mili, światłowód mógł być docelowo położony.

Zanim przejdę do odniesienia się do opinii BAS, jeszcze odpowiem na kwestie podnoszone między innymi przez pana posła Marchewkę. To był wybór. W pierwszym projekcie zakładaliśmy, że internet bedzie sfinansowany we wszystkich placówkach oświatowych, ale jak pan pamięta, koncepcja zakładała, że potrwa to tylko dwa lata, a później finansować będą samorządy. Chcieliśmy to zmienić. Uznaliśmy, że dużo lepsze i bezpieczniejsze z punktu widzenia zapewnienia równego i powszechnego dostępu dla uczniów będzie finansowanie z budżetu państwa. Jednocześnie ograniczyliśmy krąg tylko do szkół. Był to dylemat pomiędzy tym, czy przez dwa lata z budżetu państwa, ale wszyscy, czy też zawsze z budżetu państwa, ale tylko szkoły. Zdecydowaliśmy się na to drugie rozwiązanie. Jest to dużo bardziej potrzebne, a pieniędzy jest tyle, ile jest.

Jeśli chodzi o uwagi Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, to po pierwsze nie ma potrzeby odsyłania do Prawa telekomunikacyjnego, bo ono obowiązuje wprost i stąd

zapis, że jest to sieć publiczna. Po to, żeby nie było co do tego żadnych wątpliwości. Podkreślam jeszcze raz, że jesli chodzi o dominującą pozycję, to – będzie to też odpowiedź na pytanie pana posła Marchewki dotyczące monopolu i konkurencyjności – zmieniliśmy ten zapis w tym kierunku, że korzystanie z usług OSE jest dobrowolne. Jeżeli jakiś organ prowadzący szkołę ma zawartą umowę z operatorem telekomunikacyjnym na atrakcyjniejszych z różnych powodów warunkach – a nie zawsze jest to kwestia świadczenia samego internetu, czasami jest tak, że to transakcja wiązana, umowa po prostu jest i opłaca się gminie – to gmina nie będzie miała obowiązku korzystania z usług operatora OSE. Będzie jednak miała obowiązek zapewnić internet o takim samym standardzie. Podkreślę jeszcze raz, że operator OSE będzie miał możliwość budowania sieci tylko w wyjątkowych przypadkach; tylko wtedy, gdy nie będzie istniejącej infrastruktury lub nie będzie ona planowana do budowy przez operatora telekomunikacyjnego.

Ostatnią kwestią w tym obszarze jest to, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał opinię w tej sprawie, twierdząc, że nie ma mowy o naruszeniu konkurencji ani o pomocy publicznej.

Jeśli chodzi o wykorzystanie sieci szerokopasmowych budowanych przez urzędy marszałkowskie oraz RSS, to nie jest to infrastruktura adresowana do odbiorcy końcowego. Jest to infrastruktura szkieletowa, hurtowa i w związku z tym będziemy ją wykorzystywać zgodnie z koncepcją budowy sieci. Tam gdzie to będzie możliwe i racjonalne z punktu widzenia całej konstrukcji sieci OSE – na takich samych zasadach jak inną sieć. Nie możemy tutaj zaproponować niczego innego. Niezależnie od tego prowadzimy rozmowy z niektórymi urzędami marszałkowskimi i niektórymi RSS-ami, bo nie wszędzie jest chęć i potrzeba współpracy nad wykorzystaniem potencjału. Projekt ten został bowiem źle przygotowany – to moja opinia, ale nie tylko moja. Stąd między innymi takie sytuacje jak w Małopolsce, o których mówił pan poseł Brynkus. Nie ma to jednak bezpośredniej relacji z OSE, więc pan pozwoli, że nie będziemy tego wątku rozwijać, jednak między innymi wskutek takiego zaprojektowania RSS, sytuacje tego typu miały miejsce.

Odnosząc się wreszcie do opinii BAS, powiem tak: w naszym przekonaniu te opinie nie są znaczące czy nakazujące konieczność gruntownego przebudowania ustawy. Jeśli chodzi o opinie prawne, to jesteśmy również po konsultacjach z Biurem Legislacyjnym i mogę zadeklarować, że jeśli będzie wola Wysokich Komisji, żeby procedować projekt dzisiaj, to jesteśmy przygotowani i w porozumieniu z Biurem Legislacyjnym, jak poprawki miałyby wyglądać, jeżeli chodzi o poprawki prawne. Natomiast jeśli chodzi o opinię merytoryczną, mamy właściwie dwie kwestie. Pierwsza dotyczy procedury przystąpienia szkoły do OSE i wątpliwości, że jeżeli po opublikowaniu harmonogramu przyłączeń szkoła się nie zgłosi, to będzie miała obowiązek zapewnienia internetu już od tego momentu, po 6 miesiącach. Wskazujemy, że tak nie jest. Zgodnie z przepisami końcowymi ten obowiązek nastąpi z dniem 1 stycznia 2021 r.

Jeśli chodzi o wykorzystanie systemowe obiegu informacji dotyczących OSE i akcesu do nich kuratorium oświaty oraz systemu informacji oświatowej, to nie wymaga to zapisywania w ustawie, bo jest to oczywistość. Będziemy bazowali na tych informacjach i współpracowali z kuratorium oświaty. Podstawą projektowania i harmonogramu budowy sieci będzie system informacji oświatowej. To tyle, jeśli chodzi o uwagi merytoryczne.

Jeśli chodzi o prawne, jesteśmy po konsultacjach z Biurem Legislacyjnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania ustawy z druku nr 1851. Zgłoszono wniosek o powołanie podkomisji w tej sprawie. W takim razie bardzo proszę o rozstrzygnięcie tego wniosku przez Komisje.

Kto jest za powołaniem podkomisji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Za 17 głosów, 23 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Stwierdzam, że Komisje odrzuciły wniosek o powołanie podkomisji.

Nie mamy zbyt dużo czasu ze względu na salę, w związku z tym przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1851.

Rozpoczynamy oczywiście od tytułu. Czy są uwagi? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec brzmienia art. 1? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec art. 2? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zanim zgłoszę pierwszą uwagę, Biuro Legislacyjne prosi Wysokie Komisje, aby udzieliły nam upoważnienia do naniesienia oczywistych korekt redakcyjnych, uzgodnionych ze stroną rządową.

W związku z tym, że redakcja obecnego art. 2 przypomina trochę przepisy dostosowujące, nasza propozycja jest taka, aby nieco przeredagować art. 2., aby brzmiał on: „ OSE jest publiczną siecią telekomunikacyjną" i dalej już bez zmian.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest zgoda na taką zmianę?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Panie przewodniczący, rozumiemy ten mechanizm, ale będzie on skutkował tym, że później będziemy musieli na końcu napisać taki artykuł, który pewnie legislacyjnie jest poprawny, natomiast kłóci się z moją wewnętrzną logiką. Będziemy musieli napisać, że „tworzy się OSE". I to będzie jako jeden artykuł. Jeżeli to jest poprawne legislacyjnie i rzeczywiście bardzo ważne, to oczywiście się z tym zgodzę, ale może to brzmieć dziwnie. Jeżeli to jest ważki argument legislacyjny, to się do niego przychylimy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani mecenas?

Legislator Ewelina Roguska:

Tak jest zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, aby przepisy dostosowujące były w rozdziale o przepisach końcowych, przepisach przejściowych dostosowujących. W związku z uwagą wyartykułowaną przeze mnie, mamy propozycję, aby dodać art. 13 a, który mówi o tym, że tworzy się OSE.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. Proponuję panu ministrowi poddać się temu naporowi prawniczemu.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Poddam się. Odpowiem innym razem, jakby to brzmiało w przypadku Biblii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W przypadku Biblii to musielibyśmy zajrzeć do paru bardzo starożytnych języków.

Teraz art. 3. Czy są do niego uwagi? Art. 2 został przyjęty ze zmianą i propozycją stworzenia artykułu 13a.

Legislator Ewelina Roguska:

Do art. 3 mamy uwagę w podobnym tonie. Chodzi o to, aby w art. 3 wprowadzenie do wyliczenia brzmiało: „OSE działa w celu", a nie „tworzy się w celu". Dodatkowo w pkt 2 proponujemy rezygnację z odesłania do prawa oświatowego. W związku z tym pkt 2 brzmiałby: „podnoszenia poziomu kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli w ramach doskonalenia zawodowego nauczycieli".

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. W uzupełnieniu wypowiedzi koleżanki dodam, że mamy tutaj odesłanie do przepisów wydanych na podstawie art. 47, czyli jest to odesłanie do przepisów wykonawczych Prawa oświatowego. Po raz kolejny musimy posiłkować się zasadami techniki prawodawczej, które zakazują w ustawie odsyłania wprost do aktów innych niż ustawa. Rozporządzenie takim aktem bez wątpienia jest. Nasza procedowana ustawa w kilku miejscach posługuje się takimi odesłaniami.

O ile w innych miejscach rozumiemy, że łatwa rezygnacja z odesłania nie będzie możliwa, bo wiązałaby się z koniecznością przepisywania aktu wykonawczego do ustawy, o tyle naszym zdaniem tutaj możemy choć odrobinę poprawić legislacyjnie ten przepis. Rezygnacja z tego odesłania skutkowałyby polepszeniem jakości legislacyjnej. Jeżeli Wysokie Komisje mają wątpliwości, to my tylko zgłaszamy uwagę o charakterze legislacyjnym. Zresztą była ona wcześniej uzgodniona z ministerstwem. Poddajemy to pod rozwagę Wysokich Komisji. Nie będziemy się przy tej uwadze upierać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Zdaje się, że podkomisja by się nam przydała. Jesteśmy na samym początku i lekko brniemy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Z pierwszą częścią oczywiście się godzimy. Jest ona konsekwencją tego, co przyjęliśmy już w art. 2. Natomiast w przypadku zabiegu, o którym mówiło Biuro Legislacyjne, nie możemy się na niego zgodzić. Nie jest to tylko czysto legislacyjny zapis, ponieważ definiuje on, w jakim zakresie podnosimy poziom kompetencji. Odsyłamy do podstawy programowej i w związku z tym uważamy, że owo odesłanie powinno mieć miejsce.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zatem od decyzji Komisji zależy, czy przyjmiemy uwagi legislacyjne czy też nie. Jeszcze Biuro, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcielibyśmy ewentualnie zapytać jeszcze stronę rządową, czy rzeczywiście podnoszenie poziomu kompetencji cyfrowych uczniów będzie mogło być wykonane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie tamtej ustawy. W upoważnieniu do wydania rozporządzenia bowiem nie ma mowy o podnoszeniu kompetencji cyfrowych. Może ewentualnie warto byłoby się zastanowić nad tym, aby uzupełnić wytyczne do tamtego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Mogę tylko podtrzymać to, co powiedziałem, dlatego że to zagadnienie było mocno dyskutowane z Ministerstwem Edukacji Narodowej w trakcie prac na poziomie Rady Ministrów. Taki przepis jest wypracowany. W związku z tym uważamy, że jeżeli to jest tylko uwaga, to nasze argumenty są takie: jeżeli ta uwaga nie jest li tylko legislacyjna, a Biuro Legislacyjne podnosi, że jest tylko taka, to podtrzymujemy, żeby utrzymać ten zapis w ustawie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie mamy dwa elementy w art. 3. Pierwszy to zmiana „OSE działa w celu". Czy jest sprzeciw wobec takiego zapisu? Nie ma. W pkt 2 art. 3 chodzi o zachowanie fragmentu tego artykułu, wspomnianego odwołania. Kto z państwa jest przeciw?

Głos z sali:

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie musimy to przegłosować, czy usuwamy odwołanie do przepisów z 14 grudnia 2016 r. czy też nie.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panie przewodniczący, nie tyle usuwamy odwołanie, co zmieniamy zapis. Biuro Legislacyjne zaproponowało, żeby nie odsyłać do rozporządzenia, które w każdej chwili może się zmienić i nie jest podstawą do tego, aby tworzyć kompetencje cyfrowe. Tak jak Biuro Legislacyjne zaznaczyło, powinno to być zapisane na poziomie ustawy. Jesteśmy zatem za.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, nawet jeżeli będzie to odesłanie, to i tak w tym rozporządzeniu nie jest to regulowane, więc trzeba by było i tak je zmienić. Gdybyśmy chcieli to uzyskać w Prawie oświatowym, to musielibyśmy zrobić zmianę w prawie oświatowym. Drugi punkt musielibyśmy przenieść do prawa oświatowego, do zmiany w prawie oświatowym, a nie w tej ustawie. Tak to powinno wyglądać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan przewodniczący Czarnecki, bardzo proszę.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Proponuję jednak wrócić do zapisu, który mamy w ustawie, przegłosować cały art. 3 z poprawką, na którą wyraził zgodę rząd, tj. zamiast „tworzy" zapisać „działa". To jest najdalej idąca poprawka.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Owszem, czyli wracamy do mojej propozycji. Jest bowiem propozycja pana posła Antoniego Mężydło, aby zgodnie z tym, co proponuje Biuro Legislacyjne, to ukrócić.

Kto jest za zmianą na „działa"? Kto jest za utrzymaniem w dotychczasowym brzmieniu? Rozumiem, że kto jest przeciw, będzie głosował zgodnie z sugestią posła Mężydły. Kto jest za utrzymaniem punktów 1,2,3 bez zmiany? Kto jest za zmianą, którą proponuje Biuro Legislacyjne? Kto się wstrzymał? Poproszę o wynik.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Za 22 ,9 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję, zatem art. 3 został przyjęty z jedną zmianą. Przechodzimy do rozdziału 2, art. 4. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Nie ma sprzeciwu, zatem przyjęty. Teraz art. 5. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Ewelina Roguska:

Do art. 5 w pkt 1 mamy uwagę o charakterze doprecyzowującym, aby po wyrazie „usług" dopisać wyrazy „o których mowa w pkt 2, 3 i 5". Dodatkowo w pkt 2 art. 5 proponujemy skreślenie wyrazów „z zastrzeżeniem art. 6", ponieważ art. 6 jest wyjątkiem, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie art. 5. W związku z tym w naszej ocenie jest on tutaj niepotrzebny. Dodatkowo mamy pytanie w zakresie pkt 4 i 5 w związku z tym, że te przepisy mają niejako charakter blankietowy. Bowiem w projekcie ustawy nie ma mowy o zasadach i z wykorzystaniem jakich narzędzi przepisy te mają być realizowane. W związku z tym, czy one są w ogóle potrzebne, skoro nie ma ich doprecyzowania w dalszej części projektu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Akceptujemy propozycje Biura Legislacyjnego, zarówno pierwszą, jak i drugą. Natomiast, jeśli chodzi o pkt 4 i 5 uważamy, że są one potrzebne. Wskazują one, co powinien robić operator OSE poza swoim podstawowym zakresem. Nie wydaje nam się, aby zasadne było ich wyrzucanie. Definiują one obszar działalności operatora OSE jako dodatkowe obszary jego aktywności, natomiast niewymagane jest, aby je doprecyzowywać w ustawie. Mówimy tutaj o promowaniu zasad bezpiecznego korzystania z technologii cyfrowych. Uważamy to za ważny element, ale nie musi on znajdować odzwierciedlenia w dalszej części przepisów ustawy; takich, które będą określały, co rozumiemy przez te zasady. Ten zapis wydaje nam się oczywisty i klarowny.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jest propozycja, aby przyjąć dwie zmiany, a nie skreślać pkt 4 i 5. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia artykułu w tej postaci? Nie ma. W takim razie art. 5 został przyjęty.

Teraz art. 6. Czy jest sprzeciw wobec jego brzmienia? Art. 7. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W zakresie art. 7 Biuro Legislacyjne zgłasza wątpliwość, czy zamiast użytej koniunkcji nie powinna zostać użyta alternatywa, tj. zamiast „oraz art. 6" zapisać „albo art. 6". Wydaje się bowiem, że art. 6 jest właśnie alternatywą; jest on używany wtedy, kiedy nie używamy art. 5.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest zgoda ministerstwa. Czy wśród państwa posłów jest jakaś inna koncepca? Nie ma. Jeszcze coś z art. 7? Bardzo proszę. Proszę mówić od razu.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze jedna uwaga dotycząca ust. 6. Tutaj wnioskodawcy wskazują, że „organ prowadzący szkołę może złożyć wniosek o udzielenie zgody" i co ten wniosek powinien zawierać. Wskazuje między innymi, że powinien zawierać wskazanie przyczyn niezłożenia wniosku do operatora OSE, natomiast pominięto wskazanie przyczyn ewentualnego zaprzestania korzystania z usług. Jeżeli wczytamy się w ust. 5, to widzimy, że organ prowadzący szkołę zapewnia tej szkole dostęp, jeżeli organ albo dyrektor nie złożyli wniosku albo zaprzestali korzystania z usług. Pojawia się pytanie, czy ust. 6 nie powinniśmy uzupełnić o wskazanie przyczyn zaprzestania korzystania z usług, ponieważ widzimy tutaj pewną niekonsekwencję względem treści ust. 5.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Nie widzimy takiej potrzeby. Nie będziemy gromadzić takich danych, w związku z tym uważamy, że istniejący przepis jest wystarczajacy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy są jakieś uwagi państwa posłów? Rozumiem zatem, że przyjmujemy art. 7 z pierwszą uwagą Biura Legislacyjnego. Czy do art. 8 są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne. Przepraszam, najpierw pan poseł Czarnecki.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Panie przewodniczący. W art. 8 proponuję poprawkę. W art. 8 ust. 1 otrzymuje następujące brzmienie: „W ramach wykonywania zadań, o których mowa w art. 5 pkt 1-3, operator OSE wykorzystuje istniejącą infrastrukturę telekomunikacyjną, z uwzględnieniem przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa, z zachowaniem zasady równego traktowania i uczciwej konkurencji oraz otwartej, przejrzystej i niedyskryminującej procedury uzyskiwania dostępu do tej infrastruktury lub korzystania z uług transmisji danych".

Uzasadnienie poprawki brzmi: „Poprawka polega na dodaniu w art. 8 w ust. 1 projektu ustawy wyrazów »z uwzględnieniem przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa«. Proponowana zmiana ma na celu wyraźne wskazanie, że operator OSE uwzględnia przy realizacji swoich zadań infrastrukturę telekomunikacyjną przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy mamy się domyślać, że czy ze 100% własnością, czy z jakimkolwiek udziałem Skarbu Państwa, panie pośle?

Głos z sali:

Własność jest własność.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Ze wszystkimi przedsiębiorstwami, które są własnością Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Teraz proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jest jedna kwestia. W ust. 1, zarówno w treści przedłużenia, jak i w poprawce jest odesłanie do art. 5 pkt 1-3. Naszym zdaniem powinno to być uzupełnione o art. 6, czyli powinna być koniunkcja „i art. 6", dlatego że zadania z art. 6 też będą wykonywane. Co do treści poprawki mamy wątpliwość, czy poprawia ona treść normatywną projektu.

Zadam może takie pytanie, czy biorąc pod uwagę aktualne brzmienie, tj. „uwzględnianie przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa", bez tego zapisu nie dochodziłoby do uwzględniania? Też chyba by dochodziło. Są przesłanki równego traktowania i uczciwej konkurencji, a operator OSE wykorzystuje istniejącą infrastrukturę telekomunikacyjną. Myślę, że z aktualnego brzmienia nie wynika wyłączenie przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa. Tak więc te dwie uwagi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeszcze pani poseł Joanna Schmidt.

Poseł Joanna Schmidt (N):

Szanowni państwo, Wysokie Komisje, przychylę się do wniosku Biura Legislacyjnego. Chodzi o wprowadzenie zapisu „z uwzględnieniem przedsiębiorstw będących własnością Skarbu Państwa". One zawierają się w tym zbiorze. Zatem, czy dobrze rozumiem, że jest to podkreślenie, które jest nielogiczne w tym miejscu? Kryteria wyboru przedsiębiorstw, które zapewnią infrastrukturę telekomunikacyjną, są w drugiej części.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ten zapis rzeczywiście wydaje się uniwersalny. Uwzględnia on wszelkie możliwe formy działania przedsiębiorstw, które dysponują sieciami. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Ta poprawka według mnie jest neutralna, w związku z tym nie widzimy żadnych przeszkód, żeby ją przyjąć. Nie będzie rzutowała na tryb pracy operatora OSE, nie jest niemożliwa. Przychylamy się do jej przyjęcia. Uwagę legislacyjną też przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy jest sprzeciw wobec tych dwóch elementów: zapisu legislacyjnego oraz poprawki pana posła Czarneckiego? Nie widzę chętnych. Przyjęliśmy art. 8.

Legislator Ewelina Roguska:

Wysokie Komisje przyjęły art. 8 ust 1 w związku ze zgłoszoną poprawką, natomiast są jeszcze ust. 2 i 3 art. 8.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie było żadnych uwag, poza legislacyjnymi.

Legislator Ewelina Roguska:

Jeżeli można, to teraz byśmy zgłosili.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Chyba że są, to proszę bardzo. Chwilę temu prosiłem, żeby od razu zgłaszać uwagi do całości artykułów.

Legislator Ewelina Roguska:

W zakresie art. 8 ust. 2 jest sygnalizacja z naszej strony, że w części wspólnej mamy do czynienia z odesłaniem niezgodnym z zasadami techniki prawodawczej, ale rozumiemy, że nie w każdym miejscu jest to możliwe. Natomiast w ust. 3 w pkt 3 proponujemy dopisanie po pierwszym użyciu wyrazu „przepustowości" wyrazu „co najmniej", aby było to jednolicie użyte w całym projekcie.

Poza tym mamy również wątpliwość co do wewnętrznej spójności ust. 3, szczególnie w zakresie pkt 1 i 2, bowiem pkt 2 mówi o tym, że „w szkole nieposiadającej punktu dostępowego", a właśnie na podstawie pkt 1 wiemy, że to OSE będzie musiał zapewnić

punkt dostępowy. W związku z tym występuje tu pewna wewnętrzna sprzeczność, ale jest to kwestia merytoryczna, dlatego nie możemy w to ingerować.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Jeśli chodzi o kwestię odesłania, to podtrzymujemy nasze stanowisko, że powinno się ono znaleźć, tak jak jest wskazane. Jeśli chodzi o drugą uwagę, dotyczącą dopisania słowa „co najmniej”, to przyjmujemy ją. Co do uwagi dotyczącej pkt 2 w ust. 3, to teoretycznie można sobie wyobrazić taką sytuację, w której jednak szkoła nie będzie posiadała punktu dostępowego. Mówimy tu o bardzo specyficznych przypadkach. Na tym etapie proponujemy utrzymać zapis w takim kształcie.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, zostając przy tym punkcie, mam pytanie. Czy ministerstwo posiada dane na temat tego, ile jednostek oświatowych nie posiada dzisiaj takiego punktu dostępowego? To uzasadnia zostawienie takiego punktu wobec tego, co przedstawiło Biuro Analiz Sejmowych. Jeśli oczywiście są takie dane.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Precyzyjnych danych nie mamy. Natomiast zwrócę jeszcze uwagę, że pkt 2 dotyczy punktu bezprzewodowego. To są troszeczkę różne zakresy. Z całą pewnością mogę jednak powiedzieć, że tam gdzie nie ma internetu, nie ma punktu dostępowego. Przy szacunkach, które dzisiaj mamy, możemy powiedzieć, że chodzi o mniej więcej połowę lokalizacji. Połowa nie ma na pewno niczego.

Głos z sali:

Jeszcze.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Ważne, że jeszcze. To jest przepis, który pokazuje historię po pewnym etapie realizacji.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie mamy zgodę pana ministra na nie wszystko. Czy ktoś chciałby wnieść jeszcze jakieś inne uwagi, czy przyjmujemy artykuł w wersji, którą akceptuje ministerstwo? Rozumiem, że nie ma innych uwag, zatem Biuro Legislacyjne ma w swoich rękach dopracowanie brzmienia ostatecznego zgodnie z decyzją Komisji.

Przechodzimy do art. 9. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Teraz art. 10. Proszę bardzo.

Legislator Ewelina Roguska:

Konsekwetnie do zmiany dokonanej przez Wysokie Komisje w art. 8, proponujemy w art. 10 ust. 1 po wyrazie „art. 5” dodać „i art. 6”.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest zgoda? Jest. W takim razie patrzymy na pozostałe punkty, żeby się już nie gubić. Do pkt 2 nie ma uwag? Do pkt 3? Nie ma uwag? Dalej są pkt 4,5,6? Nie ma uwag. Rozumiem, że poza tą jedną uwagą, art. 10 jest przyjęty.

Przechodzimy do art. 11. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję. Nasza pierwsza uwaga dotyczy art. 11 pkt 3. Chodzi mianowicie o pojęcie kosztów administracyjnych. Czy takie ujęcie nie jest zbyt szerokie? Czy pozostałe punkty nie wliczają się w to pojęcie? Poza tym, jaka jest różnica pomiędzy kosztami administracyjnymi a kosztami obsługi finansowej, o których mowa w pkt 10?

Dodatkowo w pkt 3 proponujemy wykreślenie wyrazu „innych” tak, aby było „umów o pracę lub umów cywilnoprawnych”. Mamy też pytanie, czy w pkt 7 nie należałoby doprecyzować, o jakiej powierzchni jest mowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Zgadzamy się z propozycją wykreślenia słowa „innych" z pkt 3. Natomiast koszty administracyjne nie są tożsame z kosztami obsługi finansowej. To jest zupełnie inny zakres. Koszty administracyjne to są koszty częściowo związane z zarządzaniem. Na pewno nie wyczerpują one wydatków, o których mówimy w pozostałych punktach. Proponujemy więc, żeby to zostało.

Jeżeli chodzi o najem powierzchni wraz z kosztami eksploatacyjnymi, to z uwagi na charakter tego przepisu, wydaje nam się to oczywiste i nie budziło wątpliwości Ministra Finansów, który będzie miał kluczowe znaczenie w tym punkcie. Będzie bowiem decydował o zatwierdzeniu umowy o dotację i przekazaniu finansowania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze, a dlaczego w pkt 7 nie ma sformułowania „na najem"? Jest tylko „najem"?

Legislator Ewelina Roguska:

Wprowadzimy to w korekcie na podstawie wcześniejszego upoważnienia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. W takim razie w art. 11 w pkt 3 mamy skreślenie słowa „innych". Reszta pozostaje bez zmian. Czy są inne propozycje ze strony państwa posłów? Nie słyszę. W takim razie w tym kształcie przyjmujemy art. 11.

Przechodzimy do art. 12. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję. Proponujemy w art. 12 skreślić ust. 3 z uwagi na to, że ustawa o finansach publicznych i tak będzie miała w tym przypadku zastosowanie. Nie ma w projekcie ustawy mowy o odrębnych przepisach w związku z tym zastosowanie będą miałe przepisu art. 150 ustawy o finansach publicznych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy są inne uwagi do art. 12? W takim razie przyjmujemy go wraz z tym, co przyjmuje ministerstwo.

Przechodzimy do rozdziału 4 art. 13. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu nie tyle uwaga czy propozycja, a pewna wątpliwość. Mamy tu do czynienia ze sztywną datą, tj. 30 listopada. Chcielibyśmy tylko zauważyć, że przy potencjalnym wykorzystaniu wszystkich możliwych terminów przez Senat, prezydenta i Sejm – nie wiadomo jeszcze, kiedy ustawa będzie głosowana – dotrzymanie tego terminu może być wątpliwe.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Prosilibyśmy jednak o utrzymanie tego terminu z dużą nadzieją, że ustawa zostanie przyjęta w październiku. Wtedy wniosek ten mógłby być już przygotowywany przez NASK, a po podpisie pana prezydenta niezwłocznie go złożymy. Chodzi po prostu o to, żeby był wniosek o finansowanie z przyszłorocznego budżetu, który i tak jest już zapewniony. W związku z tym mamy nadzieję, że po dzisiejszym posiedzeniu, kiedy Wysokie Komisje przyjmą ustawę, będzie możliwe jej rozpatrzenie. Najlepiej oczywiście byłoby na tym posiedzeniu, ale nawet jeśli przyjmiemy to na posiedzeniu za dwa tygodnie, to jesteśmy w stanie mieć 80% gwarancję, że zostanie to przyjęte. Gdyby tak się nie stało, mamy jeszcze drugie czytanie i Senat, żeby skorygować ten przepis, gdyby to było rzeczywiście zagrożone. Dzisiaj wydaje się, że jesteśmy na granicy realizacji w tym terminie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Przyjęliśmy art. 13. Przechodzimy do art. 14. Bardzo proszę, pan poseł Paweł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Panie ministrze, jaka kwota na ten cel jest wpisana do projektu budżetu na 2018 r.? Mówimy tu o wydatkach maksymalnych, czyli teoretycznie mogą one być niższe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Dokładnie taka jaka jest tutaj, czyli 13 mln złotych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Arkadiusz Marchewka.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Panie ministrze, w założeniu ustawy zostało wskazane, że wartość docelowa podłączenia wszystkich szkół, czyli 19,5 tys., to rok 2020. Wyobrażam sobie, że kwota 164 mln złotych dotyczy właśnie objęcia zasięgiem wszystkich polskich szkół. Gdyby rzeczywiście przyjąć, że w 2020 r. udaje się ten wskaźnik osiagnąć i rok później funkcjonowałyby wszystkie, to w 2021 r. zapisanych jest 26 mln złotych mniej niż w roku kolejnym. Czy to oznacza, że zdajecie sobie sprawę, że wartość docelowa osiągnięta zostanie później? Poza tym 100 MB/s na 100-lecie miało być przyszłym roku, ale to zostawmy. Z czego to w takim razie wynika? Jest to bowiem spora kwota, która wskazuje, że wartość 19,5 tys. szkół nie zostanie osiągnięta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Jest kilka elementów. Po pierwsze najmniej istotny, ale może się taki zdarzyć. Zakładamy, że w szkołach, które zostaną podłączone, mamy 6 miesięcy później na podłączenie ich bezpośrednio do OSE, więc koszty transmisji danych nie będą wszystkie obciążały 2020 r., tylko pojawią się w 2021 r. Po drugie, część kosztów utrzymaniowych w pierwszym okresie zamierzamy przerzucić w ramach kosztów inwestycji. W związku z tym jeszcze w 2020 r. będzie to obniżało ogólną kwotę 164 mln złotych, którą przewidzieliśmy. Mamy to przeliczone, tak więc spokojnie. Gdyby się okazało, że niektóre szkoły w harmonogramie pojawią się pod koniec 2020 r., czyli będą miały fizyczne łącze, ale nie będą jeszcze objęte siecią OSE z różnych powodów, wtedy finansowanie kosztów zakupu transmisji danych będzie w pełni osiągnięte w 2022 r. Natomiast przede wszystkim mówimy tutaj o części kosztów, które pojawią się w następnych latach; nie będzie ich jeszcze po prostu albo będą finansowane z zakładów inwestycyjnych w ramach projektu, który będziemy składać do PO PC.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Marchewka.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Mam jeszcze jedno pytanie. Panie ministrze, czy w związku z tym, że to aż 10-letni okres, to uwzględnialiście w tych wyliczeniach w jakikolwiek sposób stawki świadczonych usług? Są one bowiem, można powiedzieć, na tym samym poziomie przez okres 10 lat. Biorąc pod uwagę chociażby inflancję, może się okazać, że w drugiej części tego okresu, mogą się one okazać nierynkowe. Czy zostało to w jakikolwiek sposób uwzględnione? Jaka jest pana opinia w tej kwestii?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Trend na razie jest taki, że ceny maleją. W związku z tym zakładamy nawet kierunek odwrotny. Nawet w nawiązaniu do tego, co mówił pan poseł, może być tak, że nawet w połowie tego okresu będziemy mogli negocjować nie 100 MB/s, tylko wyższy pułap

za tę kwotę. Takich obaw nie mamy, aczkolwiek wszystko może się zdarzyć. Jest to gra rynkowa, więc operator OSE będzie negocjował stawki. Jednak dzisiaj, obserwując to, co historycznie działo się na rynku, opłaty za ten sam standard usługi maleją z roku na rok. Oczywiście operatorzy rekompensują to sobie innymi dodatkowymi usługami. Zwiększają przepływ itd. Nie widzimy na razie takiego zagrożenia, ale oczywiście wszystko się może zdarzyć i będziemy reagować.

Na dzisiaj powinno nam to z całą pewnością wystarczyć, przy czym koszty transmisji stanowią mniej więcej połowę całości. Pozostałe koszty to koszty utrzymywania, serwisowania, help desk, czyli wsparcia organów prowadzących. Mają więc one duże znaczenie, ale nie są jedynymi kosztami.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że dyskutowaliśmy o pkt 1 art. 14. Czy są uwagi do pkt 2, 3 i 4? Nie ma. W takim razie przyjmujemy art. 14 bez zmian.

Przechodzimy do art. 15. Biuro, proszę.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję. W art. 15 proponujemy po wyrazach „art. 5 pkt 2 i 3” konsekwentnie dodać wyrazy „i art.6”, zgodnie z wcześniejszymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie ma zgody. Żartowałem. Art. 15 został przyjęty z propozycją Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do art. 16. Bardzo proszę, Biuro.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję. Jest tylko sygnalizacja z naszej strony, że w art. 16 również mamy do czynienia z odesłaniem nie do końca zgodnym z §4 zasad techniki prawodawczej, ale nie będziemy już powtarzać swojej argumentacji, zatem tylko sygnalizujemy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dlaczego? Zawsze proszę śmiało powtarzać swoją argumentację. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Ja też, pomimo apelu pana przewodniczącego, nie będę powtarzał swojej argumentacji.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy są inne uwagi do art. 16? Nie ma. W takim razie przyjmujemy art. 16 bez sprzeciwu. Teraz art. 17. Biuro Legislacyjne przedostatni raz.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy wątpliwość dotyczącą art. 17, ponieważ wydaje, że jest to przepis o charakterze przejściowo-dostosowującym. Jeżeli wczytamy się w art. 7, to mamy tam wprost wyznaczone zasady. Chodzi o zasadę uprawnienia dla organu wystąpienia z wnioskiem. Jeżeli organ prowadzący szkołę nie wystąpi z wnioskiem, wówczas w ciągu 6 miesięcy będzie obowiązany sam zapewnić szerokopasmowy dostęp do internetu. Z art. 17 w aktualnym brzmieniu wynika jakbyśmy pozwalali organowi na niestosowanie tamtej zasady. Merytorycznie nie mamy zastrzeżeń, bo oczywiście możliwe jest takie rozwiązanie. Natomiast wydaje nam się, że dla czytelności przepisu i tego, żeby nie budził wątpliwości, należy sformułować go wprost tak, aby był to przepis stricte przejściowy. My taką propozycję mamy. Prosilibyśmy o odniesienie się ministerstwa, czy taka wersja jest do zaakceptowania, żeby nie było wątpliwości, żeby nie rodziło to merytorycznych problemów, tak jak miało to miejsce przy poprawkach dotyczących art. 3.

Pozwolę sobie odczytać naszą propozycję brzmienia art. 17. Ust. 1: „Przepisu art. 7 ust. 5 nie stosuje się do szkół wskazanych harmonogramie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 przed dniem 1 lipca 2020 r.”. Ust. 2: „ Organ prowadzący szkołę, o którym mowa w ust. 1 zapewnia tej szkole szerokopasmowy dostęp do internetu o symetrycznej przepustowości co najmniej 100 MB/s najpóźniej od dnia 1 stycznia 2021 r.”.

Tak jak powiedziałem, jeżeli zdaniem wnioskodawców przepis ten merytorycznie nie zmienia sensu ustawy, to naszym zdaniem legislacyjnie w istotny sposób ją poprawi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Rzeczywiście nie zmienia i przychylamy się do opinii, że w takiej propozycji Biura Legislacyjnego będzie budził mniej wątpliwości, jeśli chodzi o rozumienie przepisu. Jesteśmy za, jeżeli Wysokie Komisje podejmą taką decyzję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy nie ma sprzeciwu wobec tej propozycji? W takim razie art. 17 został przyjęty w zmienionym kształcie.Teraz art. 18 i ostatnia szansa dla Biura Legislacyjnego. Nie korzystacie z ostatniej szansy. Zatem art. 18 został przyjęty bez zmiany.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto jest za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej z druku nr 1851? Może inaczej, kto jest przeciw? Tak może będzie łatwiej. Czy jest sprzeciw wobec tej ustawy? Nie ma sprzeciwu, wobec tego ustawa została przyjęta przez Komisje.

Proszę o propozycje posła sprawozdawcy. Pan poseł Piontkowski jak zwykle nie daje szans opozycji, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Proponuję panią poseł Iwonę Michałek.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest zgoda, pani poseł? Czy jest jakaś inna propozycja? W takim razie dziękuję bardzo. Dziękuję panu ministrowi, osobom towarzyszącym, wszystkim gościom. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Protokół będzie dostępny w sekretariatach Komisji. Dziękuję bardzo.